

Jak Ogień

Rafał Brzozowski

Dokąd prowadzą nas zakręcone losu ulice?
Podarowany czas biegnie szybciej niż bym chciał.
Od nowa kolejny raz rozpaliłem ogień nadziei,
A smak zapomnianych słów.
W jasny płomień zmienić chcę.

Ja tylko w Tobie odnajdę barwy dnia.
I tak jak ogień zgasnę w Twoich łzach.
Tylko Tobie, dla Ciebie zmienię świat.
Jak dwie pochodnie, spłoniemy Ty i ja.

Już teraz rozumiem, że
Ponad chmury trudno jest dotrzeć.
Dlatego tak bardzo chcę
Jak najdłużej z Tobą być.

Ja tylko w Tobie odnajdę barwy dnia.
I tak jak ogień zgasnę w Twoich łzach.
Tylko Tobie, dla Ciebie zmieniam świat
Jak dwie pochodnie, spłoniemy Ty i ja.

Zaklęty w płomień!
Rzucony gdzieś na wiatr!
Ja tylko w Tobie odnajdę barwy dnia!

Ja tylko w Tobie odnajdę barwy dnia!
I tak jak ogień zgasnę w twoich łzach!
Tylko Tobie, dla Ciebie zmienię świat!
Jak niepochośnie, spłoniemy Ty i ja!

Tylko Tobie, dla Ciebie zmienię świat.
Jak dwie pochodnie, spłoniemy ty i ja